Nr. 3. Kraków, dnia 1 lutego 1909. Rok II.

REDAKCYA i ADMINISTRACYA
KRAKÓW,
ULICA WIŚLNA L. 9, II. PIĘTRO.

Rachunku czekowego poczt. kasy oszcz. Nr. 10.863.

BIURA REDAKCYI I ADMINISTRACYI
otwarte codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 8½ do 9½ rano.

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. Listów nieopłaconych się nie przyjmuje.

Biura „Polskiego Związku Narodowego“ otwarte codziennie od godziny 6-tej do 8-mej wieczór przy ulicy Karmelickiej L. 4. I. piętro.

WAWEL

ORGAN „POLSKIEGO ZWIĄZKU NARODOWEGO“

„WAWEL“
wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

PRENUMERATA
roczna w Austryi 5 Koron
„ za granicą 6 „
NUMER POJEDYNCZY 20 HALERZY.

OGŁOSZENIA
za wiersz petitem lub jego miejsce 25 halerzy, w Nadesłanem 60 halerzy.

Rękopisów się nie zwraca.
Listów anonimowych się nie uwzględnia.

We wtorek dnia 2-go b. m. o godzinie 6 wieczór odbędzie się w salach „Polskiego Związku Narodowego „przy ul. Karmelickiej 4.

WIELKIE ZGROMADZENIE

wszystkich członków Stowarzyszeń „Polskiego Związku Narodowego“ w sprawie otwarcia

„BANKU

Polskiego Związku Narodowego“

II. Walne Zgromadzenie „Polskiego Związku Narodowego“ odbyte 17-go stycznia 1909 roku.

„Zwątpić o przyszłości i w niemej pogrążyć się rozpaczy — nie wolno! Wprawdzie noc ponura jeszcze nas otacza, ale ślady jutrzenki już się znaczą. Pod względem obszaru Ojczyzna jest mniejszą wprawdzie, ale żywot jej zyskuje niezmiernie na wewnątrz.

Do życia budzą się — nowe warstwy! Lud zaczyna czuć się ludem polskim! Chłop podnosi w górę potrzaskany sztandar Orła białego i woła: „Jeszcze nie zginęła“!

Obok ludu, tej najliczniejszej warstwy społeczeństwa polskiego, zaczynają się grupować wszystkie inne warstwy i robotnicy i mieszczaństwo, inteligencya i rzemieślnicy, duchowieństwo i szlachta. Tak powoli wytwarza się, rośnie i potężnieje nowe społeczeństwo polskie, jakiego przedtem nigdy nie było! To też wrogowie drżą i nowych chwytają się środków. A my co mamy robić? Czy stanąć może na boku? Nie! Nigdy! Niezgoda nas zgubiła, tylko zgoda i łączność społeczna może nas odrodzić!

Naród polski nie może już być jedną warstwą szlachecką, niezgodną i podzieloną, ale ma stanowić odtąd wszystkie warstwy zgodne i zjednoczone! Tego wymaga honor narodowy i obrona Ojczyzny. Łączność wszystkich warstw w narodzie musi wyzwolić siły tak olbrzymie, że żadne moce nie tylko pruskie, ale i piekielne przemódz ich nie zdołają.

Ale kiedy powszechna dążność do zgody i harmonii społecznej w narodzie polskim to kwiat, który dopiero rozkwitać zaczyna, należy go otoczyć opieką nadzwyczaj staranną i ani na chwilę nie ustać w pracy nad wzmocnieniem społecznej w narodzie łączności.

Zespalać i organizować wszystko i wszystkich, skupiać wysiłki i pracę wszelaką, aby wszystko jednemu tylko służyło celowi i do jednego zmierzało ideału t. j. do odrodzenia Ojczyzny, powinno być dzisiaj celem życia każdego prawdziwego obywatela — Polaka.

Zerwać z kastowością raz wreszcie— cenić ludzi wedle ich wewnętrznej wartości, nie gardzić niższymi od siebie, ale podać im dłoń bratnią, nie wzniecać walki klasowej, ale usuwać podżegaczy jako zbrodniarzy narodowych, nie frazesów, ale rzetelnej pracy żądać od ludzi i tych tylko cenić, co nie dla siebie ale dla ogółu pracują — to obowiązek synów wobec tej Matki, co ją gwałtem do grobu wepchano!“

To słowa „Polskiego Związku Narodowego do społeczeństwa w chwili jego powstania! Dziś po roku pracy, słowa te potężnieją, a „Wawel“, który od wytkniętego programu nie zboczył, rozniósł myśl łączności narodowej do najodleglejszych zakątków ziemi polskiej. Drugie Walne Zgromadzenie wykazało, że „Polski Związek Narodowy“ nie rozniecił „ognia słomianego“ ale do rzeczywistej pracy nad odrodzeniem Narodu wciągnął wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego. Odsuwając od siebie z całą bezwzględnością szkodników społecznych i tych co tylko osobiste cele mają na oku, położył wielkie zasługi nad zniszczeniem „prywaty“, tej wady narodowej, co była powodem upadku.

Obszerne sprawozdanie z całorocznego włodarstwa, jest pięknem świadectwem rzetelnej pracy wydziału, co nietylko pokonać umiał wielkie trudności ale położył silne podwaliny pod trwały rozwój tej prawdziwie polskiej organizacyi narodowej. Przestrzeganie statutu i wypełnienie jego postanowień dało ustępującemu wydziałowi pełne uznanie od zgromadzenia, a zarazem naukę dla tych, co nierozumiejąc statutu i pracy społecznej, chcieli uważać „Polski Związek Narodowy“ za niewyczerpane źródło osobistych korzyści. Uznanie to było również powodem powołania na prezesa „Polskiego Związku Narodowego“ radcę Dra M. Nartowskiego, który największe trudności nie tylko zdołał pokonać ale jeszcze wyciągnąć z nich korzyść dla poszczególnych Stowarzyszeń „Polskiego Związku Narodowego“, czemu dało wyraz serdeczne przemówienie prof. Dra A. Sokołowskiego, pełne głębokich myśli i wytycznych, jak pracować należy na niwie społecznej, by znaleść uznanie ogółu i silne podwaliny pod istnienie Stowarzyszenia, jako wielkiej rodziny polskiej.

Wnioski uchwalone przez Walne Zgromadzenie, dodadzą siły nietylko całej organizacyi ale postawią ją na silnych podstawach tak moralnych jak i materyalnych, zebrane zaś fundusze na budowę domu dla wszystkich Stowarzyszeń polskich i ludu, spieszącego do drogich pamiątek „Wawelu“, muszą znaleść poklask u społeczeństwa, a „Bank Polskiego Związku Narodowego“ dając łatwy kredyt robotnikowi i rzemieślnikowi, przyczynić się mógł będzie skutecznie do usunięcia tej najważniejszej przyczyny powolnego rozwoju rękodzieła polskiego. Wielkie zadanie ma do spełnienia nowy Wydział „Polskiego Związkn Narodowego“, sądzimy jednak że ustępujący członkowie zarządu nie tylko ułatwili mu zadanie całoroczną a rzetelną pracą, ale poprą go tą samą siłą, jaką okazali wtenczas, gdy w rękach swoich trzymali losy tylu stowarzyszeń polskich. Powołanie do stanu ludzi znanych z pracy społecznej, jest dowodem wielkiej dojrzałości członków Walnego Zgromadzenia, którzy nie kierowali się niczem innem jak tylko myślą o rozwoju Stowarzyszenia i z całą ufnością oddali im w ręce dalsze losy „Polskiego Związku Narodowego“. Tak i dlatego weszli do Wydziału: Prof. Dr. A. Sokołowski, Dr. Kazim. Jordan-Rozwadowski, Krzysztof Mierozewski, Ks. M. Kądzioła, Ludwik Groniecki, Wład. Wąsowicz, Jan Kulawski, Wawrzyniec Michalski, Wład. Ślatowski, Ludwik Tangl, Jan Ciupek, Józef Jondro jako członkowie, a pp. Prof. Dr. M. Straszewski, Burnatowicz, Winiarski i Syc jako komisya rewizyjna. Składając im serdeczne życzenia z prośbą o wytrwałość w pracy, mamy wszelką nadzieję że znajdą pomoc nie tylko u każdego z członków Stowarzyszeń „Polskiego Związku Narodowego“ ale zasłużą na uznanie całego społeczeństwa polskiego. A to najpiękniejsza nagroda za pracę i trudy.

---

3)

August Sokołowski.

Prusy i Polska.

Powstanie i charakter państwa pruskiego. Brandenburgia. Zakon krzyżacki. Księstwo pruskie. Polityka pruska w w. XIII.

Ciąg dalszy.

Przemówił to może tylko jeden Stańczyk, spoglądający od podnóża tronu królewskiego z niedowierzaniem i szyderstwem na przysięgę tych „wężów“, których Rzeczpospolita wygrzewała niebacznie u swego łona.

Tumczasem Hohenzollernowie usadowiwszy się w Prusiech Wschodnich, zaczęli tam pomału i ostrożnie panowanie swoje umacniać a potem dążyć do wyzwolenia się z pod zwierzchnictwa polskiego.

Z początku szło to trudno, bo linia Albrechta i jego braci gasła jedna po drugiej, a gałęź młodsza, która piastowała godność elektorską w Branderburgii, nie miała prawa dziedziczenia i następstwa w Księstwie Pruskiem.

Chwycili się więc Hohenzollernowie dawnej, wypróbowanej już taktyki. Elektor brandenburski Joachim II. pojął w małżeństwo córkę Zygmunta I., Jadwigę i uzyskał od Zygmunta Augusta rozszerzenie prawa następstwa w Prusiech na swoich potomków.

Od tego czasu stanowiła istotnie Brandenburgia i Księstwo Pruskie jedną całość a do zupełnego oderwania się od Polski był tylko krok jeden. Uczynił go tak zwany „Wielki“ Elektor († 1088 r.)

Kiedy bowiem na Rzeczpospolitą zwaliły się odrazu trzy wojny: kozacka, moskiewska i szwedzka, umiał przebiegły Pan Brandenburczyk wyzyskać ciężkie położenie Polski na swoją korzyść.

Niepomny na obowiązki, jakie miał względem króla Jana Kazimierza i na swoją przysięgę lenniczą, prowadził on politykę obłudną, prost wiarołomną, łączył się raz ze Szwedami to znów z Rzecząpospolitą, oszukiwał Karola Gustawa i Polskę, burzył Litwę, gdzie znalazł dogodne dla swoich zamiarów wszędzie, w równie ambitnym jak przewrotnym Bogusławie Radziwille, ożenionym z księżniczką brandenburską, sistrzeńica Elektora, i temi nikczemnemi środkami sprawił tyle, że Jan Kazimierz w traktacie lombardzkim uwolnił go od składania hołdu. Księstwo Pruskie uzyskało tym sposobem zupełną od Polski niezależność.

Polska stała się dla Hohenzollernów niepotrzebną, przestali się więc ubiegać o jej względy a natomiast zaczęli czyhać na jej zgubę i na zabór prowincyi zachodnich, zwłaszcza Prus Królewskich z Gdańskiem i Elblągiem i ujściami Wisły.

„Wielki“ Elektor zamyślał wprawdzie jeszcze o koronie polskiej. Gotów był nawet ponieść znaczne w tym celu ofiary, ale gdy rzecz się rozbiła, stał się zdeklarowanym wrogiem Rzeczypospolitej i nawiązał stosunki z potężniejącą coraz bardziej Moskwą, a za jego przykładem poszli i jego następcy. Okoliczności sprzyjały tej polityce. W Rosyi rozpoczął Piotr W. reformę państwa i społeczeństwa na wzór zachodni z pomocą cudzoziemców. Dwór carski zaroił się od awanturników i karyerowiczów rozmaitego rodzaju, którzy mieli cywilizować naród rosyjski. Przeważnie byli to Niemcy i oni też nadali administracyi i polityce rosyjskiej znaczenie i kierunek niemiecki.

Dwór carski urządzono na wzór niemiecki, nawet urzędnikom dworskim nadano mowy niemieckie, bojarów, ich żony i córki przybrano w suknie skrojone po francusku, bo moda francuska panowała wtedy i w Niemczech.

Z tego położenia skorzystały oczywiście Prusy, jako państwo najbliższe Rosyi. W chwili gdy rozpoczęła się wielka wojna północna, gdy August II. w przymierzu z Piotrem W. najechał szwedzkie Inflanty i tam pierwsze ponosił klęski, koronował się Elektor brandenburski Fryderyk III. w Królewcu i przybrał tytuł króla pruskiego (1701).

Że w przybraniu tej nazwy rzekomo historycznie uzasadnionej tkwiła zapowiedź dalszych na całość Polski zamachów, że Pan król pruski musiał myśleć o oderwaniu od Rzeczypospolitej Prus zachodnich, o odcięciu Polski od morza, to było rzeczą jasną.

Ale król obcy pochodzeniem, szalbierz polityczny, jakim był August II. nie dbał o to wcale i pierwszy z monarchów europejskich nietylko uznał tytuł królewski Hohenzollernów lecz nawet złożył Fryderykowi I. uprzejme z powodu koronacyi powinszowanie.

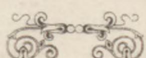
I kiedy Rzeczpospolita z wojny szwedzkiej doszczętnie zniszczona, kiedy kraj cały zalały „aneksyliarne“ wojska rosyjskie, a pełnomocnik carski występował jako rozjemca pomiędzy królem Augustem II. i narodem polskim i obu stronom dyktował warunki pokoju, które Polskę miały ubezwładnić na zawsze, zabierał król pruski, wierny sprzymierzeniec cara Szwedom Szczecin i rozszerzał w ten sposób panowanie swoje na wybrzeżach bałtyckich.

Mimo to Polska nie przestała być państwem rozległem, a mogła, dla Prus zwłaszcza, stać się niebezpieczną.

Główną troską berlińskich polityków było zatem utrzymać Rzeczpospolitą w niemocy i anarchii.

Wypowiedział to jasno i otwarcie następca Fryderyka I., Fryderyk Wilhelm I. w testamencie politycznym spisanym w r. 1722, gdzie zalecając swoim potomkom przyjaźń rosyjską, kładł nacisk szczególniejszy na zachowanie obecnej formy rządu w Polsce jako odpowiadającej interesom pruskim. Jeszcze wyraźniej wypowiedzieli zdanie swoje w tym względzie ministrowie pruscy w memoryale, przedłożonym królowi z powodu elekcyi polskiej w r. 1734.

C. d. n.



Oświetlenie elektryczne pociągów.

Zastosowanie elektryczności do oświetlania wagonów pociągów osobowych, jest znanem oddawna, gdyż pierwsze próby w tym kierunku były już około roku 1880. Brak postępu na tem polu jednak należy przypisać wadom pierwotnych urządzeń i doznanym wskutek tego zawodom. Obecnie wobec coraz częściej zdarzających się wypadków pożaru pociągów, sprawa zmiany systemu ich oświetlenia, staje się ważnem pytaniem.

Najbardziej rozpowszechnionem dotąd oświetleniem jest gazowe. Gaz oświetlający wytwarza się z parafiny lub nafty w umyślnych retortach rozgrzewanych w tym celu do czerwoności, przepuszcza następnie przez szereg aparatów oczyszczających, zgęszczających i mierniczych, i zamyka w zbiornikach (pod ciśnieniem do 10 atmosfer) znajdujących się w każdym wagonie. W razie rozbicia się pociągu, lub jednego choćby wagonu, następuje wybuch gazu i katastrofa kolejowa, straszna już sama przez się, powiększa swe rozmiary stosem spalonych żywcem ciał ludzkich. Wskutek stosowanego w ostatnich czasach mieszania acetylenu z gazem parafinowym, niebezpieczeństwo pożaru staje się jeszcze większem.

Wyższość oświetlenia elektrycznego polega na tem, że pęknięcie przewodnika nie staje się przyczyną pożaru, lecz przerywając prąd, wyklucza możliwość podobnego wypadku. Ponieważ koszt oświetlenia elektrycznego nie jest większem, a nawet w razie szerszego zastosowania energia elektryczna mogłaby się okazać tańszą, całą więc trudność w przeprowadzeniu zmiany stanowi pokrycie kosztów nowego urządzenia, przy którem trzeba zakupić odpowiednią ilość bateryi czyli akumulatorów, których ładowanie odbywało by się na stacyach, posiadających specyalne urządzenia do tego celu. Gdzie chodzi o oświetlenie całego pociągu, który po drodze wagonów nie zmienia, oświetlenie elektryczne jest prostszem. Tak n. p. w Anglii próbowano używać do tego celu maszyny dynamo, którą ustawiono w wagonie z rzeczami i wprawiono w ruch od osi wagonu, za pośrednictwem przekładni pasowej. W czasie zwolnionego biegu oraz postoju pociągu, maszynę dynamo zastępowała baterya akumulatorów, ustawiona w tymże wagonie.

Jedno z najnowszych urządzeń w tym rodzaju, składa się z maszyny dynamo otrzymującej ruch od jednej z osi wagonu, oraz z bateryi akumulatorów. Ta ostatnia pracuje sama jedna dopóty, aż napięcie maszyny, nie osiągnie jednakowej wielkości z jej własnem napięciem. Gdy to jednak nastąpi, przerywacz samodziałający łączy baterye z maszyną równolegle i ta ostatnia oddaje część prądu potrzebnego dla lamp i dla wzbudzenia magnesów. Z chwilą gdy maszyna zacznie oddawać całkowity prąd, rozpoczyna swe działanie regulator samodziałający, utrzymujący nadal stałą wielkość prądu, bez względu na dalsze zwiększanie się szybkości biegu pociągu.

Czas byłby chyba najwyższy aby i nasze dyrekcye zaprowadziły nowoczesne urządzenia w wagonach tem więcej, że za nimi przemawia i dogodność i taniość i zmniejszenie tych strasznych następstw, jakie dziś dają katastrofy kolejowe.

WEKSEL.

Wekslem nazywamy dokument, mocą którego wystawiający go zobowiązuje siebie lub inną osobę do zapłacenia pewnej sumy pieniężnej. Aby dokument ten miał ważność i moc weksla, musi być wystawiony ściśle według postanowień ustawy z dnia 25. stycznia 1850, t. j. musi być wystawiony przez osobę zdolną do zobowiązania się i zawierania umów i musi posiadać wszystkie wymogi jakie ustawa od dokumentu tego wymaga.

Kardynalnemi wymogami weksla są: *a)* nazwa „weksel“ umieszczona w tekscie weksla, *b)* nazwisko osoby, której lub na której polecenie ma wypłata nastąpić [wekslobiorca], *c)* kwota do zapłaty przypadająca wyrażona cyframi, *d)* oznaczenie czasu w którym zapłata ma nastąpić, *e)* oznaczenie dnia, miesiąca, roku i miejsca wystawienia weksla, *f)* oznaczenie miejsca gdzie zapłata ma być uiszczoną, *g)* podpis wystawcy weksla [podpis ten ma być pod osnową weksla umieszczony] *h)* nazwisko osoby, która ma zapłatę uiścić [przekazany].

Weksel powinien zatem opiewać:

Kraków dnia 1. lutego 1909. Na sumę 100 koron w dniu 30 lipca 1909 zapłacisz pan za tym pierwszym wekslem na zlecenie Jana Grabowskiego (moje własne) sumę 100 koron i wstawisz je na rachunek bez zawiadomienia.

Do Pana Edwarda Zapały w Krakowie. *Józef Janowski*

przyjmuję Edward Zapała.

W wekslu tym jest zatem czas zapłaty ściśle oznaczony na dzień 30. lipca 1909, wekslobiorcą jest Jan Grabowski, wystawcą Józef Janowski, zaś przekazanym i przyjemcą weksla jest Edward Zapała.

Wystawca weksla Józef Janowski może samego siebie wskazać jako wekslobiorcę (t. j. zamiast Jana Grabowskiego) a w takim razie winien wypisać na wekslu zamiast na zlecenie Jana Grabowskiego, na zlecenie moje własne, — lub może przenieść weksel na inną osobę przez umieszczenie żyra. Żyro (indos) jestto środek prawny wekslom właściwy, służący do przenoszenia własności weksla i praw z niega płynących bez osłabienia ich w czemkolwiek. Wskutek takiego żyra wszystkie prawa z weksla wypływające przechodzą na indoseta a w szczególności także prawo dalszego żyrowania weksla. Aby takie żyro było ważnem, musi być umieszczone na wekslu lub jego przedłużeniu a podpisane przez żyranta. Żyro zwane *in bianco* jestto żyro umieszczone na odwrotnej stronie weksla lub jego przedłużeniu, które składa się tylko z samego podpisu żyranta. Każdoczesny posiadacz takiego weksla może sobie zatem żyro takie uzupełnić i weksel jak długo nie ma na nim klauzuli „nie na zlecenie“ dalej żyrować. Żyrant odpowiada wedle prawa wekslowego każdemu późniejszemu posiadaczowi weksla za jego przyjęcie i zapłatę a od obowiązku tego może się uwolnić tylko wówczas, gdy przed podpisem swoim umieści klauzulę „bez przeczenia“.

Weksel jest płatny w dniu na wekslu uwidocznionym, i musi być w tym czasie pod utratą roszczenia wekslowego do żyrantów i wystawcy przedstawionym (prezentowanym) do zapłaty. Jeżli weksel wystawiono za okazaniem lub na nieoznaczony czas po okazaniu zamiast na pewien oznaczony dzień, to posiadacz takiego weksla ma prawo natychmiast przedstawić weksel przekazanemu do przyjęcia a w razie odmówienia założyć protest.

Protest czyli akt prawny sporządzony przez notaryusza lub w sądzie w razie odmowy przyjęcia lub zapłaty weksla, jest warunkiem skargi sądowej wniesionej przeciw wystawcy weksla lub żyrantom wedle uznania skarżącego o wykonanie zobowiązań wekslowych. Sąd otrzymawszy skargę wydaje proszącemu nakaz zapłaty do trzech dni sumy wekslem objętej pod zagrożeniem egzekucyi, przeciw któremu to nakazowi wolno jest w tym samym trzechdniowym terminie wnieść zarzuty do Sądu, wskutek których musi nastąpić rozprawa sądowa — Postępowanie w procesie wekslowym jest ostre i skrócone, a po otrzymaniu wyroku, może wierzyciel wekslowy niezwłocznie przeprowadzić egzekucyę na majątku dłużnika. Pretensya posiadacza weksla, który założył protest z powodu niezapłaty, ogranicza się co do zwrotnego poszukiwania na niezapłaconą sumę wekslem objętą z procentem od dnia płatności, koszta protestu, prowizyę $^1/_3$ od sta i inne wydatki

W razie gdy weksel zaginie, może właściciel weksla zaginionego udać się do sądu miejsca zapłaty weksla z żądaniem umorzenia tegoż. Sąd do którego wniesiono prośbę o umorzenie, rozpisze edykt z wezwaniem posiadacza weksla (znalazcę), aby go sądowi przedłożył i wyznaczy 45 dniowy termin a początek togoż, jeżeli weksel nie jest jeszcze płatny ustanowi na pierwszy dzień po dniu zapłaty, weksla. Po wprowadzeniu postępowania amortyzacyjnego i po zapadłości weksla może właściciel weksla (ten, który go zagubił) żądać od przyjemcy zapłaty.

Każdy weksel podlega opłacie stemplowej a niedopełnienie tego warunku jest surowo przez ustawodawstwo skarbowe karane. Wysokość stempla zależną jest od sumy na jaką weksel opiewa oraz od długości czasu na zapłatę weksla przeznaczonego.

Jeżeli z samego weksla okazuje się, że zapłata nie nastąpi później jak za sześć miesięcy po dniu wystawienia, to weksel taki podlega należytości stemplowej wedle skali I. Gdy zaś zapłata weksla ma nastąpić później jak za 6 miesięcy, lub zawiera zezwolenie hipotecznego zabezpieczenia, oraz weksle w których czas wystawienia go nie jest podany, podlegają skali II. Akcepty (żyra) umieszczone na wekslu podlegającym skali I. są wolne od stempla, jeżli nie zawierają zezwolenia hipotecznego, natomiast żyra na wekslu wystawionym według skali II. podlegają stemplowi wedle skali I. Przy wekslach zagranicznych w kraju płatnych, jeżli termin płatności nie jest dłuższy nad 12 miesięcy ma zastosowanie skala I. — przy innych — skala II. —

Opłatę stemplową od weksli wystawionych w kraju, należy uiścić przed podpisaniem się strony, od weksli wystawionych za granicą, przed puszczeniem ich w obieg. Opłatę tę uiszcza się przez użycie ostemplowanych blankiet w rządowych, które można nabyć w każdej sprzedaży stempli. Gdy zaś stempel na blankiecie wekslowym nie pokrywa przypadającej opłaty, przylepia się na drugiej stronie weksla potrzebną ilość znaczków stemplowych a znaczki te, ma przed podpisaniem weksla przez przyjemcę i wystawcę, urząd podatkowy przestampilować.

Interesa wekslowe jako ustawami gwarantowane, mogą być przedmiotem handlu a handlem tym tak zwanym interesem eskontowym trudnią stę banki — kto posiada weksel noszący podpisy dające dostateczną pewność wypłaty ten może sprzedać go bankowi (żyr wać na bank). Bank staje się tedy właścicielem weksla, a kupując, go potrąca sobie pewną kwotę, w której tkwi procent za czas od chwili kupna do chwili zapadłości weksla. Potrącenie to nazywa się eskontem albo dyskontem.

Oprócz weksli tu opisanych, mamy jeszcze inne rodzaje weksli, lecz tych czytelnikom Wawelu nie podamy, albowiem zastosowanie tych w potocznem życiu jest bardzo rzadkie. — Wspomnimy chyba jeszcze od tak zwanych wekslach jarmarcznych, zwanych „jarmarcznemi“ dla tego. Termin płatności takiego weksla ustanowiony jest na pewien oznaczony jarmark n. p. płatny w dzień św. Jańskiego jarmarku albo podczas ośmiodniowego jarmarku na konie w Krakowie. Zapłata takiego weksla przypada na koniec jarmarku lub w drugiej jego połowie, nigdy zaś na początku jarmarku.

Trzęsienia ziemi — Wulkany.

Trzęsienia ziemi są wynikiem bardzo rozlicznych przyczyn. Przyczyniają się do nich wody podziemne, które wypłukują często znaczne jaskinie i wzruszają przez to pokładami, nad niemi wiszącymi. Siła gazów, cisnacych na powierzchnię w pobliżu wulkanów, prężność, wywołana zmianą ciepłoty, pociągają za sobą także trzęsienia ziemi. Ale najważniejszą ich przyczyną jest powolne stygnięcie i kurczenie się skorupy ziemskiej. Pokazało się, że góry łańcuchowe i ich okolice są ogniskiem trzęsień ziemi. Trzęsienia ziemi są nieraz tak słabe, że nie wywołują żadnych przeobrażeń w pokładach; inne znów, silne, ponawiają się w pewnych odstępach czasu, a ziemia nieraz przez kilka dni, tygodni, a nawet przez kilka miesięcy nie może się uspokoić. W pokładach następują wtedy wielkie zmiany, jak: zapadnięcia, przesunięcia skał, wielkie szczeliny, w które zapada się wszystko, co nad niemi było. Pod wpływem trzęsienia ziemi morze czasem bardzo faluje na przestrzeni tysięcy kilometrów. Tak n p. fale morza, wywołane trzęsieniem ziemi w roku 1746, przeczuciły duży okręt o kilka kilometrów w głąb lądu.

Okolice sąsiadujące z wulkanami lub wysokiemi górami, są częściej nawiedzane przez trzęsienia ziemi niż równiny. Wybuch wulkanu poprzedza zazwyczaj trzęsienie ziemi i podziemny huk, które powstają z powodu gotującej się masy wulkanicznej. Wciskająca się woda do wnętrza ziemi oddziaływa na wybuch wulkanu. Z otworu jego czyli krateru wzbija się słup pary wodnej i gazów, oświetlony u dołu snopami światła i tysiącami iskier, u góry rozwija się w ciężkie czarne kłębiące chmury, napełnione różnymi wybuchowymi materyałami. Błyskawice przelatują niebo. Z krateru wylatujące materyały zwijają się w kule, nieraz olbrzymie. Ze stopionych mas i ścian krateru płynie lawa, niszcząc pola i miasta.

Ostatnie trzęsienie ziemi w Sycylii i Kalabrii, należy do najstraszniejszych katastrof, bo żadna jeszcze ze znanych od początku świata nie pochłonęła aż . . . 200.000 ludzi, żadna w tak straszny sposób nie zniszczyła tylu miast naraz, żadna tak nie zmieniła wybrzeża, jak ostatnia.

Gruźlica.

Gruźlica jest chorobą całego organizmu, lub tylko pewnego narządu, powstaje zaś wskutek zakaźnego działania bakteryi gruźliczych, powszechnie tuberkulicznymi zwanych. Znaczenie jej zależy od szybkości rozplenienia się bakteryi, a głównie od ważności i znaczenia zaatakowanego narządu. A ponieważ wszystkie niemal narządy ciała ludzkiego mogą podlegać działaniu tych zarazków, przeto rozróżnia się gruźlicę n. p. płuc, kości, nerek, mózgu i t. p. Dla nas, jako najwięcej ofiar zabierającą a tem samem najważniejszą, jest gruźlica płuc, znana pod nazwą suchot płucnych. Wspomniane bakterye dostają się do płuc z powietrzem, lub przez kanał pokarmowy wraz z pokarmami. Szczególniej mleko i mięso, pochodzące od krów, chorujących na perlicę, udziela ludziom tej zarazy. Niekiedy bakterye gruźlice, lęgną się także w mięsie kur i świń. Najczęstszym atoli ogniskiem zarazy jest sam człowiek. Nie na wszystkich ludzi zarazek ten z jednaką działa siłą; niektóre osoby szczególniejszą mają skłonność do przyjęcia go i rozwoju a dziedziczność usposabia właśnie do tej skłonności, którą zwiększają nadto wszelkie niehygieniczne warunki jak stałe przebywanie w złem powietrzu, w kurzu, złe odżywianie, zbytnia ilość mieszkańców w pokojach, wilgoć, brak światła i t. p. Płuca osłabione chorobami są bardzo skłonne do przyjęcia zarazka gruźliczego.

Nareszcie istnieje pewna budowa ciała, zdradzająca skłonność do suchot — osobniki takie są wysokiego wzrostu, wybujali, a pierś mają wąską i płaską; kości ich słabe, mięśnie nie rozwinięte, ciało chude, a skóra wietka i blada. Suchoty rozwijają się zazwyczaj w czasie dojrzewania płciowego lub w pierwszych czasach dojrzałości t. j. pomiedzy 14-tym a 30-tym rokiem. U dzieci i starców gruźlica płuc rzadko się zdarza. Pierwszym objawem jest katar w górnych częściach. Objawem jego jest kaszel, krótki i suchy z początku, z czasem zaś lekki i wilgotny. Plwocina bardzo często jest zabarwiona na różowo wskutek domieszki krwi. Bolów chorzy nie doznają, lub bardzo nieznaczne. Bardzo podejrzanemi objawami są poty nocne i nagłe a żadną inną przyczyną nie dające się wytłómaczyć schudnienie osobnika. Prócz tego występuje gorączka, szczególniej wieczorami i długotrwałe rozwolnienie. Pewien rodzaj suchot zwany galopującemi, przebiega w czasie 2 — 3 miesięcy śmiertelnie skutkiem upadu sił, gorączki i krwotoków płucnych,

Przeważnie atoli suchoty trwają długo a nawet są wyleczalne, jeżeli tylko wcześnie i racyonalnie się je leczy, w wielu atoli wypadkach wyleczenia nie ma wprawdzie lecz choroba wstrzymuje się w rozwoju, stan ogólny się poprawia i życiu chorego przestaje grozić niebezpieczeństwo. —

Leczenie polega głównie na zapobieganiu. To też pamiętać należy, iż plwocina suchotników jest głównem źródłem zarazy. Chory nie powinien pluć byle gdzie, lecz zawsze do specyalnych naczyń, napełnionych 5% rozczynem kwasu karbolowego, Osobniki do suchot skłonne, należy wzmacniać. Pobyt w dobrem powietrzu, odpowiedni zawód, dobre odżywianie, mięśniowa działalność, wzmacniająca klatkę piersiową, zdołają ochronić także osoby od nabycia zarazku. Niektóre z objawów wymagają atoli szczególnego leczenia. I tak: kaszel zwalczamy napojami ślazowemi, wodą selcerską z mlekiem, kokainą lub morfiną; przeciw potom nocnym zalecamy wycieranie ciała odpowiednimi środkami; przy gorączce trawiącej wzmacniamy chorego winem, koniakiem i t. p. Podana przez prof. Dra Kocha w r. 1891 tuberkulina nie odpowiedziała wprawdzie pokładanym w niej nadziejom ale ma ważne dla nauki i sztuki lekarskiej znaczenie, wskazała bowiem uczonym drogę, na jakiej uda się skutecznie walczyć z bakteryami, a mianowicie sposób niszczenia tych organizmów produktami, wydzielanymi prze nie same.

Wszystkich chętnych służenia celom „POLSKIEGO ZWIĄZKU NARODOWEGO“ zapraszamy do prenumeraty „Wawelu“,

„WAWEL“

wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca. Prenumeratę należy nadsyłać wprost do Redakcyi i Administracyi „Wawelu“ Kraków, ul. Wiślna L. 9 II. p.

NASZE STOWARZYSZENIA.

Towarzystwo „WIELKOPOLAN“ pod opieką św. Wojciecha.

W dniu 12-go z. m. odbyło się II. Walne Zgromadzenie „Towarzystwa Wielkopolan“ zorganizowanego w łonie „Polskiego Związku Narodowego“. Po przedstawieniu sprawozdania przez dotychczasowego prezesa p. Filipowskiego, przystąpiono do wyborów. Prezesem wybrano powtórnie pana Józefa Filipowskiego, do wydziału zaś weszli: Maćkowski, Wąsowicz, Błeszyńska, Jung, Wiśniewski. Do komisyi kontrolującej powołano pp. Poturalskiego, Bobkiewicza i Tomaszewskiego, na delegatów zaś do „Walnego Zgromadzenia „Polskiego Związku Narodowego“ przeznaczono pp. Maćkowskiego i Wąsowicza.

„Stowarzyszenie woźnych instytucyi finansowych“.

Zwyczajne II. Walne Zgromadzenie „Stowarzyszenia woźnych instytucyi finansowych“ odbyło się w salach „Polskiego Związku Narodowego“ w dniu 12-go z. m. pod przewodnictwem prezesa p. Blaka. Po złożeniu sprawozdania rocznego i udzieleniu dotychczasowemu wydziałowi absolutorym, przystąpiono do wyborów. Przecsem wybrano jednogłośnie p. Zbosia, do wydziału zaś powołano: pp. Blaka, Kulawskiego, Stadnickiego, Dąbrowskiego, Brzezonia i Klisia. Na zastępców wydziałowych: pp. Groblickiego, Noska i Komalę. Do komisyi kontrolującej wybrano: pp. Sobestę, Mytara i Kroka, a na delegata zaś na Walne Zgromadzenie „Polskiego Związku Narodowego“ przeznaczono p. Franciszka Radwanka.

„Katolicka Przyjaźń krakowska“.

Zwyczajne doroczne Walne Zgromadzenie „Katolickiej Przyjazni krakowskiej“ odbyło się w dniu 14-go z. m. pod przewodnictwem p. Pałasińskiego. Ze sprawozdania kasowego za 1908 pokazuje się, ze dochód stowarzyszenia wynosił 1708 K. 96 h., rozchód zaś 750 K. 81 h. — czyli, że gotówką pozostajd w kasie 958 K. 15 h. jako majątek „Przyjazni“. Po uchwaleniu staremu wydziałowi absolutorjum, wybrano prezesem na rok 1909 znowu p. Pałasińskiego. Przed przystąpieniem do wyboru nowego wydziału, wyrażono wśród oklasków podziękowanie i uznanie za bardzo gorliwą i wydatną pracę Radcy drowi Nartowskiemu, a hr. Krzysztofa Mieroszewskiego mianowano członkiem honorowym „Przyjaźni“. Do wydziału weszli: hr. Mieroszewski, Tangl, Lachowicz, Liput, Michalski, Barwiński jako członkowie, a Biskup, Lempart i Kazim. Gołąb jako zastępcy. Do komisyi kontrolującej wybrano Dra Nartowskiego, Burnatowicza, Kądziołę i Kubackiego (zast.), na delegatów zaś na Walne Zgromadzenie „Polskiego Związku Narodowego“ przeznaczono: Burnatowicza, prof. Straszewskiego i Ign. Wróbla.

„Katolickie Stowarz. dorożkarzy.“

We czwartek dnia 14-go z. m. odbyło sie w salach „Polskiego Związku Narodowego“ II. zwyczajne Walne Zgromadzenie „Katol. Stowarzyszenia dorożkarzy“. Po złożeniu sprawozdania z czynności zarządu, uczczono przez powstanie pamięć ś. p. prezesa Woźniaka, poczem przystąpiono do sprawozdania kasowego, które wykazało czysty dochód Stowarzyszenia 367 Koron. Po krótkiej dyskusyi w której zabierali głos pp. Kwiatkowski, Wrona, Szymański, Kipiel, i Jelonek przystąpiono do wyborów. Prezesem wybrano jednogłośnie p. Bartosika, do wydziału zaś pp. Knawę, Kwiatkowskiego, Rajcę, Wronę (sekr.) Patynę i Dzbanuszka jako członków, a Kusia, Szymańskiego i Larysza jako zastępców. Do komisyi kontrolującej powołane pp. Papieża i Jelonka, a na delegatów na Walne Zgromadzenie „Polskiego Związku Narodowego“ przeznaczono pp. Kipla i Krzysztofka. Następnie na wniosek p. Kwiatkowskiego, uchwalono żądać bezpłatnej porady prawnej w lokalu „Polskiego Związku Narodowego“ choćby przez jedną godzinę na tydzień. Przemawiający skarżyli się na ciężkie położenie dorożkarzy, którzy narażeni są na ustawiczne kary policyjne za najmniejsze nawet przekroczenia, przyczem komisarze policyi obchodzą się z nimi brutalne. Zgromadzenie zakończyło się o godz. 12-tej w nocy.

„Katolickie Stowarzyszenie węglarzy“.

W niedzielę dnia 24-go stycznia odbyło się II. zwyczajne Walne Zgromadzenie Katolickiego Stowarzyszenia węglarzy pod przewodnictwem p. Kornasia. Po złożeniu sprawozdania z czynności wydziału w ubiegłym roku, przystąpiono do wyborów. Prezesem wybrano jednogłośnie p. Karola Kornasia, który dla rozwoju Stowarzyszenia w ubiegłym roku położył znaczne zasługi. Do wydziału weszli: Wozny Józe-, Kalinowski Jan, Surówka Maciej, Pałasiński Feliks, Bałuk Wład. (sekr.)

Niech pomni, kto ma dobro ogólne na celu,
Że jedność i duch zgody — to skała Wawelu.

KRONIKA.

Z administracyi „Wawelu“. Na liczne zapytania członków „P. Z. N.“ i prenumeratorów, zamiadamia się, że „Wawel“ na przyszłość dostawać będą tylko członkowie, który nie zalegają z wkładkami ponad 3 miesiące a z prenumeratorów ci, co całą prenumeratą uiścili.

Z Redakcyi „Wawelu“. Wszelkie artykuły przeznaczone do „Wawelu“ a dotyczące spraw ściśle zawodowych lub osobistych, należy nadsełać wprost do wydziałów poszczególnych Stowarzyszeń. Bez poparcia ich nie będą stanowczo zamieszczane, zarówno bowiem cele „Polskiego Związku Narodowego“ jak program „Wawelu,“ nie zezwalają, na jednostronne lub mylne przedstawienie sprawy. By słowo pisane odniosło pożądany skutek, by przemówiło do społeczeństwa lub mogło być wyrazem opinii, musi być nietylko pełne taktu ale prawdziwe. Jedynie prawda jest siłą a pismo nie zbaczające od niej — potęgą!

Bank Polskiego Związku Narodowego. Otwarcie „Banku Polskiego Związku Narodowego“ nastąpi już w najbliższych dniach. Udziały przyjmuje sekretaryat „P. Z. N.“ lub Bank Krajowy. Można je wkładać w całości lub częściowo, począwszy od 5 Kor.

Polski Związek Narodowy. W piątek dnia 22-go b. m. odbyło się posiedzenie Wydziału „P. Z. N.“ Zastępcę prezesa wybrano: prof. Dra Augusta *Sokołowskiego*, Sekretarzem Ludwika *Tangla*, Kontrolorem: Jana *Kulawskiego*, kasyerem: Ludwika *Gronieckiego*. W celu intenzywniejszej pracy w poszczególnych Stowarzyszeniach, Wydział w myśl postanowień §. 16. l. 5. d. statutu „P. Z. N.“ i §. 11 statutów Stowarzyszeń, mianował delegatami dla:

Kat. Przyjaźń Krak.	— p. Zbosia
Koł. obywatelskiego	— p. Gronieckiego
Stow. woźn. inst. fin.	— p. Liputa
„ Kat dorożkarzy	— p. Tangla
Zjednocz. Kolejarz.	— p. Kulawskiego
Związk. Przyj. drzew.	— p. Wąsowicza
Stow. Wielkopolan	— p. Jondro
Stow. węglarzy	— p. Michalskiego

Na posiedzeniu tem wybrano również stały Komitet budowy własnego domu z prawem kooptacyi. Jako stały dzień urzędowania zarządu, przeznaczono środę od godziny $6^1/_2$ — $7^1/_2$ wieczorem. Sekretaryat otwarty codziennie od 6—8 wieczorem.

Pomoc prawna. Stosownie do życzeń objawionych na Walnem Zgromadzeniu „P. Z. N.“ — pomocy prawnej udzielać się będzie członkom w lokalu „P. Z. N.“ we środy od godziny 6 do 7 wieczorem.

Stow. woźnych instytucyi finansowych urządza w sobotę dnia 6. b. m. zabawę taneczną w salach „Polskiego Związku Narodowego.“ Początek o 8 wieczór.

Katol. Stowarzyszenie dorożkarzy urządza zabawę w niedzielę dnia 7-go b. m. w salach „Polskiego Związku Narodowego“. Początek o $8^1/_2$ wieczór.

Wykład. W ubiegłą niedzielę odbył się w salach „P. Z. N.“wykład prezesa o historyi i początku świata, który zgromadził bardzo wiele członków stowarzyszeń. Dalsze wykłady odbywać się będą stale o godzinie 6 wieczorem w każdą niedzielę.

Katolicka Przyjaźń Krakowska. Do tradycyi już należący w Krakowie opłatek „Przyjaźni“, odbył się w dniu 10-go z. m. Uroczystość rozpoczął Ks. Dr. Karczmarczyk, vice-rektor Seminaryum duchownego, bardzo serdecznem przemówieniem, w którem wskazał piękny zwyczaj łamanie się opłatkiem na znak tej miłości, która w społeczeństwie chrześcijańskim powinna łączyć wszystkich i wszystkie stany. Tylko miłość oparta na miłości Boga, może doprowadzić do przemiany stosunków na lepsze. Wśród licznych toastów odznaczały się przemówienia prezesa „Polskiego Związku Narodowego“, dalej Ks. Dra Karczmarczyka, hr. Mieroszewskiego i prezesa Przyjaźni p. Pałasińskiego, który wspominając na dawne czasy Przyjaźni krakowskiej, zachęcał do gorącej pracy, która jedna może utrzymać Przyjaźń krakowską na tym szczytnym stanowisku, jakie dziś zajmuje wśród licznych stowarzyszeń w Krakowie.

Przepowiednie z kalendarza 100-letniego na rok 1909. Rok 1909 rozpocznie się mglisto przy mrozie nie dosięgającym 8 stopami R. W pare dni mróz ustąpi a nastaną ciepłe wiatry i zupełna odwilż — Od 20-go zjawią się znowu mrozy i trwać będą bez przerwy do 5 lutego. Między 13 a 16 lutego przyjdą burze, poczem pogoda zacznie się ustalać — a z końcem miesiąca nastąpi ciepło i koniec zimy. — Marzec będziemy mieć ciepły, mglisty i pochmurny, kwiecień bardzo przyjemny i suchy, za to maj chłodny i mokry. — Ukoło 12 do 16 maja będziemy mieć silne przymrozki — a około 18 do 24 przeciągać będą silne burze z północnym wiatrem. — Czerwiec będzie upalny i suchy i taki sam lipiec, w obec silnych deszczów żyta, jęczmiona i rzepaki przepadną. Deszczowny i ciepły sierpień oraz wrzesień poprawi pszenicę i rośliny okopowe zaznaczą się. — Październik będzie wyjątkowo bardzo zimny — ze śnieżnemi opadami — listopad znów przyjemny a od 25 tegoż miesiąca rozpocznie się zima i to zima ostra przy ogromnych masach śniegu i mrozach, nagromadzona będzie w powietrzu elektryczność, wywoływać będzie zjawiska zorzy północnej. —

ZAWIADOMIENIE.

Biura „Polskiego Związku Narodowego“, Redakcya i Administracya „Wawelu“, otwarte codziennie od godz. 6-8 wieczór.

Porady prawnej. — udziela się członkom w lokalu „P. Z. N.“ we środy od 6-7 wieczór.

Prezes „P. Z. N.“ — przyjmuje we środy od 6-7 wieczorem.

Kasyer „P. Z. N.“ — urzęduje od $6^1/_2$-$7^1/_2$ we środy.

Sekretarz „P. Z. N.“ — przyjmuje we środy od $6^1/_2$-$7^1/_2$ i niedziele od 6-7 wieczorem.

Wkładki — przyjmuje sekretaryat „P. Z. N.“ codziennie od 6-8 wieczorem lub kursor „P. Z. N.“ p. Adam Barwiński.

Pomocy lekarskiej — udziela Radca Dr. Nartowski — Wiślna 9. Tel. L. 359 od 3-4 po poł.

Dr. Fel. Laberschek — pl. Matejki 3. Tel. L. 621 — od 3-4 po połud.

Porady w sprawach podatkowych. i buchhalteryjnych — udziela p. Stan. Burnatowicz, ul. Floryańska 55. I. p.

Bojkotujmy prusaków na każdym kroku — co dzień.

TELEGRAMY.

Ostatnie wiadomości.

Wiedeń. W sprawie aneksyi Bośni i Herzogowiny nastąpiło nietylko porozumienie z Turcyą ale w najbliższym czasie już zostanie ogłoszonym układ wzajemnego poparcia się na wypadek wojny.

Belgrad. Następca tronu traci z dniem każdym więcej gruntu do swoich awanturniczych uzbrojeń band serbskich, celem wpadnięcia tychże na terytoryum austryackie.

Konstantynopol. Bojkot towarów austryackich ustaje. Bliskiem jest ogłoszenie traktatu z Austryą, gdy tylko parlament układ podpisze.

Rzym. Odbudowanie Messyny rozpocznie się dopiero po zupełnem uspokojeniu się powierzchni ziemi. Dotąd trzęsienia ziemi powtarzają się ciągle z różnem nasileniem.

Zofia. Między Bułgaryą a Turcyą ciągną się nieprzerwalnie konferencye w sprawie pieniężnego odszkodowania. Po załatwieniu Turcya uzna niezależność Bułgaryi. Na razie obie strony mobilizacyą wojsk sobie grożą.

Nie boi się ten Boga, nie wstydzi się ludzi,
Kto nienawiść klas jednych przeciw drugim budzi.

Zebrania członków i posiedzenia Wydziałów Stowarzyszeń POLSKIEGO ZWIĄZKU NARODOWEGO.

2. lutego — wtorek — punktualnie o godz. 6 wieczór — Wielkie poufne Zgromadzenie wszystkich członków Stowarzyszeń „Polskiego Związku Narodowego“. Otwarcie Banku „Polskiego Związku Narodowego“.

4. lutego — środa — godz. wpół do 8 wieczór — posiedzenie wydziału Stow. „Katolicka Przyjaźń Krakowska“.

5. lutego — piątek — godzina 7 wieczór posiedzenie Rady prezesów „P. Z. N.

5. lutego — piątek — godzina 8. wieczór — posiedzenie Wydziału „Polskiego Związku Narodowego.“

☛ 6. lutego — sobota — Zabawa taneczna członków „Stowarzyszenia woźnych instytucyi finansowych“. ☚

7. lutego — niedziela — godz. 6. wieczór — Walne Zgromadzenie Kasy pogrzebowej.

☛ 7. lutego — niedziela — Zabawa taneczna „Katol. Stowarzyszenia dorożkarzy“. Początek o godz. wpół do 9 tej wieczór. ☚

9 lutego — wtorek — godz. 8. wieczór — Zgromadzenie Wielkopolan.

11. lutego — czwartek — godzina 7 wieczór — Walne Zgromadzenie „Koła obywatelskiego“.

11. lutego — czwartek — godzina 8 wieczór — Walne Zgromadzenie członków „Banku Polskiego Związku Narodowego“.

Każda katolicka Restauracya, Kawiarnia lub Czytelnia prenumerująca „Wawel“ ma prawo do sześciokrotnego bezpłatnego umieszczenia swojego anonsu.

Codzienne illustrowane pismo popularne

Gazeta powszechna

rozpoczęło wychodzić w Krakowie z końcem grudnia 1908

„Gazeta“ przynosi najświeższe wiadomości z kraju i całego świata codziennie o godzinie 7-mej rano do każdej miejscowości. W Krakowie wychodzi o 12 w południe. Właściwością charakterystyczną pisma, a zarazem i jego zaletą jest popularne przedstawienie każdej sprawy z wykluczeniem wszelkich zawiłości w telegramach. 75

Prenumerata w Krakowie i na prowincyi wynosi tylko Koron 1·50 miesięcznie.

Numer na okaz wysyła się na każde żądanie.

Adres: Kraków, św. Anny l. 4.

KOBIETA

jej kwestya, wpływ i znaczenie na polu -pracy społecznej-

napisał

Dr. M. Nartowski.

Do nabycia wszędzie lub wprost w Redakcyi i Administracyi „Wawelu“ ul. Wiślna l. 9.

Najpopularniejsze tytonie

są tak zawna **„siedmnastka“** (Feiner Herzegowina Rauchtabak) paczka 34 halerze, i tak zwana **„trzynastka“** (Mittelfeiner türkischer Rauchtabak) paczka 26 halerzy.

Te dwie odmiany tytoniu w równych częściach zmieszane dają doskonałą mieszankę. Bardzo smaczną jest w paleniu i nadaje się znakomicie do tutek **„NORIS“** oznaczonych literą N

Również nadzwyczaj smaczną jest w paleniu ta mieszanka w bibułkach cygaretowych

„POBUDKA“
wyrobu fabryki „NORIS“

Mra W. Bełdowskiego
w KRAKOWIE.

Cena: **„POBUDKA“** w książeczkach **4** halerze w opakowaniu patentowem **6** halerzy.

73. Zwolenników kręconych papierosów zwracam uwagę na bibułki **„Pobudka“**.

Gorzelnik

samodzielny, obeznany z każdą czynnością, w zakres postępowego gorzelnictwa wchodzącą, znający wszelkie prace biurowe, trzeźwy i pracowity, który przez szereg lat poważnemi gorzelniami w Królestwie Polskiem zawiadował i jest w możności kaucyę złożyć, pragnie ze względów familijnych przyjąć posadę w Galicyi. Reflektanci raczą łaskawie zglosić się do Administracyi „Wawelu“ pod J. L. P. 2021, 66 3-3

Męski ankrowy remontoir



z portretem Kościuszki, Mickiewicza lub z godłem polskim bardzo dobrze idący na minutę wyregulowany złr. **1·95**. Na żądanie wysyłam darmo i opłatnie katalog ilustrowany zegarów, zegarków, wyrobów jubilerskich, chińskiego srebra,, przyborów i narzędzi zegarmistrzowskich i towarów muzycznych.
64

F. PAMM, Kraków Zielona 3-162,

HERBATA I PASTA

po 6, 10, 20, 40, hal.

Przy większym odbiorze rabat. Za zwrotem 8 pudełek próżnych u mnie kupionej pasty, daję 1 pudełko pasty.

Słoninę, smalec, powidło, poleca

653-24 **Handel towarów mieszanych**

JÓZEFA FUNEK, KRAKÓW BRACKA 6.

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 795. 60-5-24

„Polski Związek Narodowy“

zawiadamia wszystkie swoje Stowarzyszenia i ich członków, że do zbierania wszelkich wkładek członków do poszczególnych Stowarzyszeń jest upoważnionym p. Adam Barwiński, obecnie gospodarz lokalu „P. Z. N“ przy ul. Karmelickiej L. 4.

Najwyższe odznaczenie na wystawach Paryża, Brukseli i Londynu i pochwały z całego świata dostała firma:

I. Wiśniewski i Ska

w Krakowie, Stradom Nr. 7.

za znakomite mydła toaletowe, dla upiększenia cery, perfumerye, i środki toaletowe.

składy: Lwów, Praga, Wiedeń, Paryż, Londyn, Chicago, Filadelfia.
71

ORKIESTRA MIEJSKA 61-5-x

„HARMONIA“

dostarcza w mniejszych lub większych kompletach

orkiestry na zabawy wycieczki festyny

i wogóle na wszelkie uroczystości w mundurach i po cywilnemu.

Zamówienia przyjmuje kancelarya przy ul. Dunajewskiego l. 5, parter. Telefon Nr. 805. — Tamże przyjmuje się wpisy na członków.

UDZIAŁY

„Banku Polskiego Związku Narodowego“ należy składać w Sekretaryacie „P. Z. N.“ ulica Karmelicka l. 4. I-sze piętro, lub w „Banku krajowym“ na rachunek bieżący „Banku Polskiego Związku Narodowego“. Udziały składać można i ratami, począwszy od 5-ciu koron miesięcznie

:: :: :: :: lub kwartalnie. :: :: :: ::

Najwyższe odznaczenie światowe. **Najwyższe odznaczenie światowe,**

NAJPRZEDNIEJSZĄ

HERBATĘ CEJLON

„RANGALLA CEJLON TEA“

pod własną marką ochronną „PALMA“, importowaną wprost z Ceylonu, a urzędownie chemicznie badaną po cenie:

Nr. 1. opakow. czerw.-złote	Nr. 2. opakow. fiołkowo-złote
kor. 1·40 za 125 gr.	kor. 1·20 za 125 gr.
„ 0·75 za 62½ gr.	„ 0 65 za 62½ gr.

przy odbiorze 1 kg. naraz franko opakowanie i porto do każdej miejscowości Austro-Węgier.

POLECA 74

A. HAWEŁKA w KRAKOWIE

ces. król. Dostawca Dworu Austr.-Węgiersk. i król Grecyi.

Dla P. T. Kupców i Kółek rolniczych odpowiedni rabat.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Starostka.

Z drukarni Fr. Foltina w Wadowicach pod zarządem St. Starostki.